

Sygn. akt: I C 251/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Ryndak
Protokolant:	sekr. sądowy Dorota Luboch

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Kielcach wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 10 stycznia 2005r. w sprawie (...), któremu postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2005r. nadano klauzulę wykonalności, a następnie któremu postanowieniem z dnia 10 listopada 2015r. w sprawie (...) nadano klauzulę wykonalności na rzecz następcy - wierzyciela (...) Sp. z o.o. w K. w części co do odsetek ustawowych liczonych od kwoty 1.593,43 zł (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 43/100) od dnia 11 września 2004 r. do dnia 13 października 2012r.,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. znosi między stronami koszty postępowania.

I C 251/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lutego 2016r. E. G. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Kielcach V Wydział Gospodarczy z dnia 10 stycznia 2005r. w sprawie o sygnaturze akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 22 kwietnia 2005r. oraz postanowienia z dnia 10 listopada 2015r. w całości - wobec przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym tj. na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 kpc. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł i 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka powołała się na treść art. 125 § 1 k.c. Porównując bowiem datę wydania nakazu zapłaty, tj. datę 10.01.2005r. oraz datę nadania klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela tj. datę 10.11.2015r. stwierdzić należy, iż pomiędzy w/w zdarzeniami minął okres przekraczający 10 lat.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana uznała powództwo w części dotyczącej przedawnienia ustawowych odsetek za okres od 11.09.2004r. do 13.10.2012r. oraz wniosła o oddalenie powództwa w części dotyczącej części kwoty należności głównej, kosztów procesu oraz ustawowych odsetek liczonych za okres od dnia 14.10.2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma strona pozwana podniosła, że nie uległy przedawnieniu należność główna oraz część ustawowych odsetek objętych nakazem zapłaty. Trzyletni termin przedawnienia odsetek został bowiem przerwany czynnościami podejmowanymi przez pozwanego, tj. wnosząc o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty, a następnie wszczynając postępowanie egzekucyjne wnioskiem z dnia 13 czerwca 2005r. Wobec powyższego termin przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo dopiero po wydaniu przez Komornika w dniu 12 listopada 2007r. postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego. Kolejna przerwa biegu terminu przedawnienia nastąpiła na skutek złożenia przez pozwanego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...) Sp. z o.o. z dnia 6 października 2015r., który został wysłany do Sądu Rejonowego w Kielcach dnia 14 października 2015r. i któremu została nadana klauzula dnia 10.11.2015r. Czynność ta przerwała bieg przedawnienia w stosunku do należności głównej i odsetek za opóźnienie, które nie zdążyły się jeszcze przedawnić tj. za trzy lata wstecz (odsetki należne od 14 października 2012r.). Zatem obecnie roszczenie objęte tytułem wykonawczym nie jest przedawnione z wyjątkiem ustawowych odsetek za okres od 11.09.2004r. do 13.10.2012r. Nadto, w związku z tym, że pozwany uznał powództwo w części dotyczącej tego okresu i na zasadzie art. 101 kpc wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Zgodnie z tym przepisem zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 stycznia 2005 roku Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział V Gospodarczy wydał w sprawie (...) nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na skutek pozwu wniesionego w dniu 6 grudnia 2004 roku przez (...) S.A. w K. przeciwko E. R. na kwotę 1 593,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2004 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 646,90 zł tytułem kosztów postępowania, w tym 600 zł kosztów zastępstwa procesowego. Wymienionemu nakazowi została nadana klauzula wykonalności postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2005 roku przez Sąd Rejonowy w Kielcach. A następnie postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r. wydanym w sprawie (...) Sąd Rejonowy w Kielcach nadał klauzulę wykonalności opisanemu tytułowi na rzecz następcy prawnego wierzyciela w – (...) Spółki z o.o. w K.. Postanowienie to zostało wydane na skutek wniosku złożonego dnia 14 października 2015 roku.

Dowód: nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (...) z dnia 10 stycznia 2005 roku wraz klauzulą wykonalności (k.3), postanowienie SR w Kielcach z dnia 10 listopada 2015 roku (...) (k.4), wniosek o nadanie klauzuli wykonalności (k.34 – 35), tytuł wykonawczy (k.2 w aktach (...)).

W oparciu o wymieniony tytuł z wniosku wierzyciela, który wpłynął dnia 20 czerwca 2005 roku toczyło się postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Nysie A. M. pod sygnaturą I KM 643/05, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 12 listopada 2007 roku.

Dowód: wniosek egzekucyjny z dnia 13 czerwca 2005 roku (k.31 – 32 oraz w aktach egz. (...) k. 1), postanowienie Komornika Sądowego A. M. z dnia 12 listopada 2007 roku wydane w sprawie (...) (k.33 oraz w aktach egzekucyjnych (...)k.20).

Na wniosek następcy wierzyciela (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., który wpłynął w dniu 15 stycznia 2016 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nysie – A. U. prowadzi postępowanie egzekucyjne o sygnaturze akt Km 36/16 na podstawie wymienionego tytułu wykonawczego.

Dowód: wniosek egzekucyjny (k.1 akt egz. (...)), pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach egz. (...)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez stronę powodową, a także tych zawartych w aktach komorniczych (...) oraz (...) które to dokumenty nie były kwestionowane przez strony.

Strony różniły się oceną faktów wynikających z wyżej przedłożonych dowodów. Powódka złożyła powództwo przeciwegzekucyjne, w którym podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Podstawą roszczenia powoda był przepis art. 840 § 1 k.p.c., który stanowi, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1)przeciwy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2)po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3)małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Powódka podniosła zarzut przedawnienia jakoby roszczenie w całości uległo przedawnieniu i w ten sposób dalsze czynności egzekucyjne kierowane wobec niej winny być zaniechane. Przepis artykułu 117 k.c. stanowi, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Natomiast po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Instytucja przedawnienia pełni swoistą funkcję dyscyplinującą strony powiązane danym stosunkiem obligacyjnym. Konstrukcja przedawnienia sprowadza się do tego, że osobą wywodząca z niej skutki prawne dla siebie korzystne winna wykazać się inicjatywą procesową i do prawomocnego zakończenia postępowania podnieść taki zarzut. Cel i funkcja instytucji przedawnienia w kodeksie cywilnym sprowadza się do usunięcia stanu niepewności prawnej w sytuacji, gdy uprawniony przez bardzo długi czas nie wykonuje swoich praw podmiotowych, nie realizuje przysługujących mu roszczeń.

Roszczenie wierzyciela wobec powoda, w przedmiotowej sprawie składa się z dwóch składników. Jednego, określanego jak roszczenia główne, którego ogólny termin przedawnienia wynosi 10 lat i drugiego określanego jako roszczenia uboczne, a stanowiące odsetki od nieterminowej spłaty należności głównej, których ogólny termin przedawnienia wynosi 3 lata. Potwierdzeniem tego jest dyspozycja przepisu artykułu 118 k.c., która stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na treść artykułu 125 k.c., która brzmi, że roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Jak wskazuje się w doktrynie (Adam Jedliński, w pod red. A. Kidyby Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. Lex 2012, komentarz do art. 125 k.c.), przepis art. 125 § 1 k.c. nie wskazuje początku biegu przewidzianego w nim terminu przedawnienia, poprzestając na wskazaniu kategorii roszczeń, których ono dotyczy. W tym zakresie więc

należy sięgnąć do art. 124 § 2 k.c., który jako początek biegu takiego terminu wskazuje zakończenie postępowania. W przypadku roszczeń zasądzonych prawomocnym orzeczeniem jest bezsporne, że zdarzeniem wyznaczającym początek biegu terminu przedawnienia przewidzianego w art. 125 § 1 k.c. jest uprawomocnienie się orzeczenia.

Stąd też termin przedawnienia roszczenia głównego mógł być skutecznie podniesiony dopiero po upływie 10 lat od uprawomocnienia się nakazu zapłaty, oczywiście przy założeniu, że biegł on niezakłócenie. Tymczasem w sprawie Km 643/05 wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie egzekucji w dniu 20 czerwca 2005 r., a więc przed upływem dziesięcioletniego terminu. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 12 listopada 2007 r., które uprawomocniło się w dniu 26 listopada 2007 r. Od tego zatem momentu rozpoczął bieg nowy 10-letni termin przedawnienia roszczenia głównego. Termin ten w momencie wszczęcia egzekucji w sprawie Km 36/16 nie zakończył biegu.

Natomiast jeżeli chodzi o przedawnienie roszczeń o świadczenia okresowe, a takimi bez wątpienia są nieskapitalizowane odsetki, to ich termin jest wyznaczany kolejnymi wymagalnymi daniami w których to należne odsetki narastają od sumy dłużnej. Jak już zostało wyżej podkreślone, nieusprawiedliwiona bierność wierzyciela, trwająca przez dłuższy czas, nie może rodzić negatywnych skutków wobec dłużnika i nie może tworzyć negatywnych konsekwencji wobec dłużnika z uwagi na jego ciągły stan niepewności. W przedmiotowej sprawie roszczenie o świadczenie główne nie uległo przedawnieniu. Powodem takiego stanu jest podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio do egzekucji należnego świadczenia. Taką czynnością jest bez wątpienia wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko powodowi, a następnie wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego pozwanego. Natomiast przepis artykułu 123 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, przez wszczęcie mediacji. W judykaturze przyjmuje się, że jako przykład czynności procesowych, przerywających bieg przedawnienia, wskazuje się m.in. złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu lub pozasądowemu tytułowi egzekucyjnemu (wyr. SN z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, Lex nr 284135). Skoro więc wierzyciel zwrócił się z takim wnioskiem do Sądu Rejonowego, to termin przedawnienia uległ przerwaniu z dniem złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i z datą wydania orzeczenia zaczął biec na nowo. Ten nowy okres biegu przedawnienia został przerwany z kolei przez wniosek z dnia 20 czerwca 2005 r. o wszczęcie egzekucji komorniczej, a jego bieg został rozpoczęty dopiero po zakończeniu postępowania egzekucyjnego prawomocnym postanowieniem. Tak stanowi przepis artykułu 124 k.c. który brzmi, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. W dniu 14 października 2015 r. nastąpiła kolejna przerwa w biegu terminu przedawnienia wobec złożenia przez następcę prawnego wierzyciela wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego wierzyciela.

. Tym samym nie doszło do przedawnienia roszczenia głównego oraz odsetek za opóźnienie zasądzonych od dnia 11 września 2004 r. (daty od których odsetki zostały zasądzone od kwoty wskazanej w nakazie zapłaty) do dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty. W związku z podjęciem czynności zmierzającej bezpośrednio do wyegzekwowania roszczenia, przerwany został także bieg przedawnienia w odniesieniu do odsetek wymagalnych po dniu wydania orzeczenia, a przed trzema latami od daty złożenia wniosku o nadanie klauzuli na następcę prawnego wierzyciela tj. od dnia 14 października 2015 r. Zatem odsetki za okres od dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty do dnia 13 października 2012 r. uległy przedawnieniu i wierzyciel nie może ich od dłużnika przymusowo egzekwować.

Odnośnie odsetek za okres od dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty do dnia 22 kwietnia 2005 (do dnia wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności) wskazać należy, iż odsetki te przedawniły się w dniu 26 listopada 2010 r., w związku z upływem 3 lat od daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, po jego przerwaniu, które nastąpiło w wyniku wszczęcia pierwszego postępowania egzekucyjnego. Biorąc jednak pod uwagę, iż strona pozwana uznała powództwo, co do żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, co do odsetek za okres od dnia

11 września 2004 r. do dnia 13 października 2012 r. (pismo procesowe pozwanego z dnia 14 marca 2016 r.), Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania oświadczenia o uznaniu powództwa przez pozwanego.

W myśl art. 213 § 2 k.p.c., Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że jest ono sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Ocena, czy zachodzi jedna z wymienionych przesłanek niedopuszczalności uznania powództwa, powinna nastąpić w zasadzie wyłącznie w świetle materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 stycznia 1999 roku, sygn. akt I ACa 890/98, OSA 1999 r., nr 11-12, poz. 52).

Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności pozwanego, który nie tylko uznaje samo żądanie powoda, ale i to, że uzasadniają je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 października 1976 r., sygn. akt II CRN 232/76, OSNCP 1977 r., nr 5-6, poz. 101, oraz z 14 września 1983 r., sygn. akt III CRN 188/83, OSNCP 1984 r., nr 4, poz. 60).

W obecnym stanie prawnym, Sąd nie jest uprawniony do badania, czy uznanie powództwa jest zgodne z obiektywnie istniejącym stanem faktycznym. Podejmowanie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej przez Sąd byłoby bowiem sprzeczne z wyrażoną *expressis verbis* zasadą związania Sądu uznaniem powództwa. Dopiero w sytuacji, gdy z akt sprawy jednoznacznie wynika, że uznanie powództwa jest sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego lub ma na celu obejście prawa, ale okoliczności te nie były dostatecznie wyjaśnione, Sąd może przejąć inicjatywę w celu ich ustalenia zgodnie z prawdą.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodziły jakiegokolwiek przesłanki uzasadniające kwestionowanie uznania powództwa przez pozwanego. Okoliczności sprawy w zakresie niezbędnym do oceny uznania, były bezsporne. W świetle powyższego Sąd uznał, iż oświadczenie pozwanego o uznaniu powództwa było skuteczne oraz nie budziło żadnych wątpliwości.

W zakresie kosztów Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. W związku z tym , iż powód wygrał proces w części dotyczącej odsetek, a przegrał , co do należności głównej wzajemne zniesienie kosztów , zdaniem Sądu jest sprawiedliwe i zgodne z zasadami współzycia społecznego

Na uwzględnienie nie zasługiwał przy tym wniosek pozwanego o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego, przy uwzględnieniu treści art. 101 k.p.c. Wprawdzie pozwany odpowiadając na pozew wniesiony w niniejszej sprawie uznał jego żądanie, to jednak nie sposób przyjąć, iż nie dał on powodów do jego wytoczenia, a jest to przesłanka *sine qua non* do zastosowania wskazanego wyżej przepisu.

W świetle poglądów doktryny i orzecznictwa, pozwany nie daje powodu do wytoczenia powództwa, jeżeli jego stosunek wobec roszczenia powoda, oceniony zgodnie z doświadczeniem życiowym, usprawiedliwia wniosek, że powód uzyskałby zaspokojenie swojego roszczenia bez wytoczenia powództwa. Równocześnie jednak omawiany przepis co do zasady nie ma zastosowania w tych wypadkach, gdy osiągnięcie skutku prawnego nie może nastąpić w inny sposób niż tylko przez wytoczenie powództwa, choćby zamiary stron były całkowicie zgodne. W tym miejscu należy przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z 06 grudnia 2012 roku w sprawie sygn. akt IV Cz 121/12 (LEX numer 1288733), który stwierdził, że jeśli zachodzą okoliczności stanowiące podstawę powództwa opozycyjnego, o którym mowa w art. 840 k.p.c., sam fakt dysponowania przez wierzyciela tytułem wykonawczym, który może stanowić podstawę egzekucji, daje dłużnikowi powód do wytoczenia sprawy w rozumieniu art. 101 k.p.c. Jeśli więc w takiej sytuacji powództwo zostaje wytoczone przez dłużnika i w toku procesu wierzyciel wydaje dłużnikowi sporny tytuł wykonawczy, to dłużnik zasadnie może domagać się zasądzenia zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c., podnosząc, że zaspokojenie roszczenia nastąpiło na skutek wytoczenia powództwa.

Dominujący jest pogląd, iż powództwa przeciwegzekucyjne należą do powództw o ukształtowanie prawa i stanowią środek prawny niweczący skutki prawomocnego orzeczenia. Wyrok konstytucyjny przekształca istniejący dotąd między stronami stosunek prawny, przy czym wyrok wydany na tle art. 840 k.p.c. działa *ex nunc*. Celem zaś powództwa opozycyjnego jest udaremnienie możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek egzekucji na podstawie określonego

tytułu wykonawczego. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 30 marca 1976 roku, sygn. akt III CZP 18/76; LEX numer 1972). Powództwo takie może być wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, byleby zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym było wymagalne. Wówczas dłużnik może żądać pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość wykonania tego tytułu. W doktrynie zasadnie wskazuje się, że już samo istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli istniejąca zdolność do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia przeprowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego.

Z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, że konstytutywny skutek wyroku – uwzględniającego powództwo opozycyjne – dłużnik uzyska po wykazaniu, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Powód w pełni osiąga swój cel związany z tym powództwem, jeżeli uzyska orzeczenie stwierdzające, że tytuł został pozbawiony wykonalności.

Niezależnie jednak od powyższego, jeszcze raz podkreślenia wymaga, iż jedynym w pełni skutecznym działaniem, jakie mogła podjąć powódka, było wniesienie powództwa opozycyjnego i uzyskanie sądowego wyroku pozbawiającego nakaz zapłaty wykonalności. W świetle poczynionych wyżej rozważań, takie stanowisko Sądu nie powinno budzić wątpliwości.